

● Co zrobić, gdy w centrum handlowym ginie mała dziewczynka albo gdy z domu znika nastolatek. **Str. 21**

07-03-2009, Polska

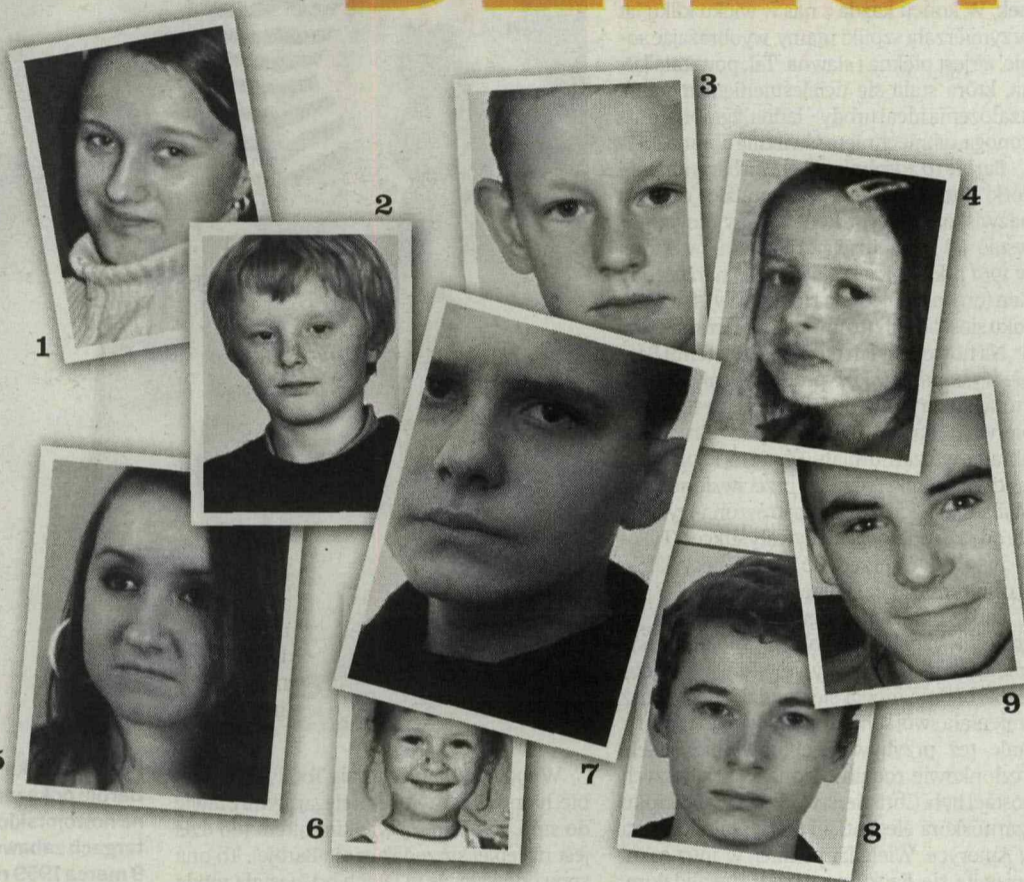
magazyn

rodziny

POLSKA THE TIMES

Naszą gazetę przygotowujemy we współpracy z

ZAGINIONE DZIECI



Czy ich nie widziałeś?

1. Katarzyna Zubczyńska z Radlina (Śląskie). Zaginęła 21.01.2007 r., miała wtedy 16 lat

2. Mateusz Żukowski z Ujazdowa (Lubelskie). Zaginął 26.05.2007 r., miał wtedy 11 lat

3. Kamil Kowalczyk z Gdańska. Zaginął 25.09.2005 r., miał wtedy 10 lat

4. Karina Surmacz z Warszawy. Zaginęła 27.12.2002 r., miała wtedy 7 lat

5. Patrycja Wątor z Krakowa. Zaginęła 8.12.2007 r., miała wtedy 14 lat

6. Agnieszka Bugno z Sosnowca (Śląskie). Zaginęła 27.03.1989 r., miała wtedy 5 lat

7. Grzegorz Mańkiewicz z Woli Radziszowskiej (Małopolskie). Zaginął 19.05.2007 r., miał wtedy 15 lat

8. Marcin Pacek z Puław (Lubelskie). Zaginął 17.09.2008 r., miał wtedy 15 lat

9. Paweł Dąbrowski z Grzegorz (Warmińsko-Mazurskie). Zaginął 6.11.2004 r., miał wtedy 16 lat

Co zrobić, kiedy tracimy z oczu w centrum handlowym sześciolletnią córeczkę? Jak postąpić, gdy z domu nagle znika nastolatek? Pomoc znajdziemy nie tylko na policji. Od lat w poszukiwaniu osób zaginionych specjalizuje się fundacja ITAKA – Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych. Tekst Sonia Ross

Agata ma 15 lat. Mieszka w Stargardzie Szczecińskim. Buntuje się. Mocno maluje oczy, paznokcie na czarno, słucha metalu. – Ile razy ci mówiłam, żebyś przyciszyła! – woła jej matka i wali w drzwi jej pokoju. – Mam dość tej muzyki! – Nienawidzę was! – odkrzykuje Agata – I tak ucieknę z domu! Dzień później Agata wychodzi do szkoły i nie wraca. Rodzice myślą, że została u koleżanki, ale kiedy nie ma jej o 12 w nocy, chcą zawiadomić policję. Nie wiedzą jednak, czy nie powinni odczekać 24 godzin.

Blondynka na gigancie

– Rodzice często boją się, że policja obarczy ich kosztami poszukiwań, jeśli zaczną działać wcześniej niż przed upływem 24 lub nawet 48 godzin – mówi Paweł Bronikowski z ITAKI. – Niepotrzebnie. Nie ma takiego prawa, które nakazywałoby czekać do 12 w nocy, aby zgłosić zaginięcie. Można to zrobić natychmiast, zwłaszcza gdy się niepokoiimy przedłużającą się i nietypową nieobecnością dziecka.

Rodzice Agaty na drugi dzień rano zgłosili się do ITAKI. Zdjęcie ich córki natychmiast znalazło się na stronie Centrum, a rodzina wydrukowała plakaty ze zdjęciem i rozwiesiła w całym mieście. Tyle że na plakacie była szatynka z długimi włosami. I takiej dziewczyny szukała policja. A Agata ostatni raz była szatynką u osiedlowego fryzjera. Gdy od niego wyszła, miała na głowie blond języka.

Przez pięć dni mama Agaty płakała i co chwilę dzwoniła do szpitali, z pytaniem, czy nie trafiła tam dziewczyna bez dokumentów. Szukała wsparcia u psychologa ITAKI nawet w środku nocy, bo psychologowie razem z wolontariuszami pracują tu całą dobę. Nie mogła spać, myślała o najgorszym. Policja przeczesywała miasto, w mediach co chwilę pojawiał się zdjęcie Agaty. Inic. Przez pięć dni nikt nie skontaktował się z ITAKĄ ani rodzicami.

Agata niespodziewanie odnalazła się po kilku dniach. Mieszkała u swojego chłopaka, Artura. Jego rodzice byli pewni, że uzgodniła

ciąg dalszy na str. 24

Fakty i ludzie

DAMA Z PLASTIKU

Kto potrafi być młody, piękny i bogaty przez pięćdziesiąt lat? Udało się to lalce Barbie

Dusza i ciało

ZŁOTY PIERŚCIONEK NA SEKS

Pozwól mu kupić sobie złoty pierścionek, nawet jeśli wolisz modny płaszcz. On tak wyznaje ci miłość

Zdrowie

WODZIANKI I GRZYCZANE GOŁĄBKI

Kuchnia śląska jest jedną z najciekawszych kuchni regionalnych. Na co dzień, od święta i w poście